



## CYPRYS MITYCZNY I LEGENDARNY

**P**rzyjrzyjmy się temu pięknemu drzewu o cudownych właściwościach, magicznej mocy i życiodajnej energii, które od najstarszych czasów nazywano drzewem życia. Według legend, wystarczy posmarować podeszwy stóp żywicą cyprysu, aby móc chodzić po wodzie. Inne podania mówią, że patrząc w ogień trawiący drewno cyprysu, można nawiązać kontakt z wyrocznią i dzięki jej wskazówkom znaleźć złoto lub inne, dużo cenniejsze dobra. Gdyby cyprys umiał mówić, opowiedziałby z pewnością wiele baśni, legend i opowieści zarówno fantastycznych, jak i historycznych. Był bowiem jednym z pierwszych drzew, jakie przed milionami lat pojawiły się na Ziemi – dużo wcześniej niż jego ulistnieni bracia.

Cyprys – wartownik stojący u wejścia do zaświatów, drzewo zmartwychwstania, które chrześcijanie utożsamiali z Jezusem, było równocześnie drzewem pogrzebowym, poświęconym Hadesowi – greckiemu bogu podziemnego świata zmarłych, z pewnością ze względu na to, że cyprys był zawsze zielony, niezależnie od zmieniających się pór roku. Teraz chyba lepiej zrozumiemy, dlaczego w wielu krajach europejskich jest drzewem chętnie sadzonym na cmentarzach lub w ich pobliżu. Wierzano, że szpaler cyprysów uniemożliwia zmarłym przenikanie do świata żywych, których chroni przed opętaniem przez błędzącą duszę. Według rzymskiego poety Owidiusza, autora słynnych *Metamorfóz*, cyprys nie jest nikim innym jak greckim *kypárisos* – poświęconym nimfom młodzieńcem, przedstawianym z dużym i pięknym jeleniem, którego przez nieuwagę zabił oszczepem. Z żalu i skruchy młody człowiek zamienił się w cyprys, stając się w ten sposób symbolem wiecznego smutku. Właśnie na pamiątkę tej mitycznej postaci Grecy często

sadzili cyprysy nieopodal grobowców. Wydaje się jednak, że wierzenia te pochodzą z czasów jeszcze dawniejszych, z legend celtyckich północnej Europy. To Celtowie utożsamiali cyprys z jeleniem, świętym zwierzęciem, którego poroże można porównać do gałęzi. W antycznej Grecji cyprys uznawany był za drzewo ochraniające i często ze szpaleru tych drzew tworzono ogrodzenia wokół domów jako rodzaj parawanów, chroniących przed złymi demonami. Cyprys stanowił też atrybut wielu bogów: Kronosa (rzymski Saturn), Asklepiosa (rzymski Eskulap), Apollina, a także bogiń: Afrodyty, Artemidy, Ateny, Kybele, Hery i Persefony. Do dnia dzisiejszego, mimo że tak często drzewo to możemy spotkać w pobliżu cmentarzy, cyprys jest dla nas symbolem pokoju. Ale właściwie czyż śmierci nie uznaje się za wieczny odpoczynek?



## CEDR MITYCZNY I LEGENDARNY

**K**orzenie tego drzewa sięgają najdawniejszych mitów starożytności. Tymczasem cedry nadal królują w libańskich górach i na zboczach Taurusu w Turcji, dając świadectwo swojej niezwyklej długowieczności. Cedr królował już w Byblos, na Elbie i w Jeruzalem, gdzie architekci króla Salomona tworzyli z jego drewna wspaniałą konstrukcję szkieletową Świątyni Jerozolimskiej. Egipcjanie używali drzewa cedrowego do budowania statków i figur. Według jednej z egipskich legend, szelest liści w cedrowym lesie był westchnieniem Ozyrysa, którego ciało drżało, zamknięte w cedrowej trumnie. Stąd w języku egipskim słowo *cedr* oznacza również *drzeć*. Cedr symbolizuje więc nieśmiertelność i nieskazitelność, gdyż dusza Ozyrysa stała się nieśmiertelna. Egipcscy stolarze wytwarzali trumny z drzewa cedrowego, które – jako silnie żywiczne – niwelowało zapach rozkładających się ciał i odstraszało owady. Drzewo to było tak bliskie naszym przodkom, że autorzy Biblii zaczęli uznawać je za reprezentację drzewa z rajskiego ogrodu, którego jedna z gałęzi była laską Mojżesza, a druga – różgą Aarona. Z drzewa cedru wykonany był też krzyż Chrystusa. Jak mówią psalmy: „Sprawiedliwy wyrośnie jak palma, rozrośnie się jak cedr Libanu”<sup>15</sup>. Cedr był drzewem życia w Babilonie, a drzewem nieśmiertelności w Egipcie.

Cofając się jednak jeszcze bardziej w zamierzchłą historię ludzkości, zauważamy, że już w sumeryjskim *Poemacie o Gilgameszu* bohaterski Gilgamesz decyduje się pokonać demonicznego potwora Humbabę – strażnika cedrowego lasu. Jednak ostatecznie to nie Gilgamesz, lecz jego dziki i nieujarzmiony kompan i przyjaciel

---

<sup>15</sup> Ps 92, 13.

Enkidu pokonuje Humbabę. Niektórzy widzą w tej historii metaforę przekształcenia terenu zalesionego w ziemię uprawną, niezbędnego etapu w tworzeniu cywilizacji. Pliniusz Starszy, bardziej pragmatycznie patrzący na życie, pisał z kolei: „Mówi się, że żywica ta [żywica cedru] ma niezwykle właściwości: jeśli tuż przed stosunkiem zanurzy się w niej penis, podobno działa jak środek antykoncepcyjny”<sup>16</sup>. Któż śmiałby jeszcze mówić, że antykoncepcja jest wymysłem XX wieku! Dodam jeszcze, że od dawien dawna wierzono, że cedrowe trociny mają moc odstraszenia węży.

---

<sup>16</sup> Pliniusz Starszy, op. cit.



## SOSNA MITYCZNA I LEGENDARNA

O to co Pliniusz Starszy pisał na temat sosny w I wieku n.e.: „Najpiękniejszą sosną jest sosna piniowa: rodzi ona owoce, z których część dojrzewa w jednym roku, część w roku następnym, a jeszcze inne dopiero w trzecim roku. To jedno z drzew, które nigdy nie odpoczywa: gdy jednego miesiąca zbieramy dojrzałe orzeszki piniowe, na gałęziach obok dojrzewają już kolejne. Tak oto nie ma praktycznie ani jednego miesiąca w roku, aby sosna piniowa nie owocowała”<sup>17</sup>. Czytając te słowa, lepiej możemy zrozumieć, dlaczego dla Rzymian orzeszki piniowe były symbolem płodności, urodzaju i wiecznej odnowy życia.

W Rzymie sosna poświęcona była herosowi Attisowi, synowi Kybele (badź ukochanemu – przyp. red.) – frygijskiej bogini, której kult rozpowszechnił się w Rzymie w czasie wojny Imperium przeciwko wojskom Hannibala. Według dość skomplikowanej legendy<sup>18</sup> Attis był synem Agdistisa, hermafrodyty, który kochał się w nim, a następnie sprawił, że Attis popadł w szaleństwo. Pod wpływem namowy Agdistisa Attis pozbawił się męskości i zmarł. Jednak po jego śmierci z grobowca, w którym został pochowany, wyrastały bezustannie owocujące sosny, symbolizujące w ten sposób życie wieczne. Legenda o Attisie i Kybele była tak popularna, że z czasem, w I wieku n.e., została w pełni wchłonięta przez religię rzymską pod przychylnym okiem cesarza Klaudiusza. Uroczystości, procesje, ablucje, które najczęściej odbywały się między

---

<sup>17</sup> Pliniusz Starszy, op. cit.

<sup>18</sup> Kybele, frygijska bogini wiosny, płodności i urodzaju, w Azji Mniejszej czczona była jako Wielka Macierz Bogów, zwana również Agdistis, w kulcie łączona ze swoim ukochanym – Attisem (przyp. red.).

15 a 27 marca pod przewodnictwem „noszących drzewa sosnowe”, były pretekstem do wielu nadużyć i ekscesów. Owe święte uroczystości odbywały się w czasie wiosennego zrównania dnia z nocą i kończyły się Hilariami, czyli dniami radości poświęconymi zwycięstwu dnia nad nocą, życia nad śmiercią.

W Grecji sosna jest atrybutem Adonisa, kolejnego bohatera mitycznego, obdarzonego niezwykłą mocą odradzania się i wiecznym pięknem – boga, którego Grecy włączyli do swego panteonu, najwyraźniej inspirując się innym, dużo starszym bogiem sumeryjskim Dumuzi. W Chinach do dnia dzisiejszego sosna jest symbolem życia wiecznego. Taoistyczni mnisi podczas swych modlitw przeżywali orzeszki piniowe, igły lub żywicę sosnową w nadziei, że staną się nieśmiertelni. Oczywiście o tym, iż w umysłach naszych przodków sosna wydawała się drzewem wiecznym, świadczył fakt, że jest to drzewo wiecznie zielone, nietracące igieł w okresie zimy, posiadające solidne i trwałe drewno. Do naszych czasów w Japonii przetrwał obyczaj nakazujący młodym parom wypicie szklaneeczki sake pod sosną, drzewem-symbolem trwałości związku i wierności małżeńskiej. Inna japońska tradycja, wiążąca się z wierzeniami shintoistycznymi, dotyczy uroczystości noworocznych i polega na położeniu orzeszków pinii po obu stronach drzwi domostw, aby w ten sposób zapewnić sobie ochronę i przychyłność *kami* – świętych duchów, które żyją w gałęziach i pniach sosen.



## WIERZBA MITYCZNA I LEGENDARNA

**W**ierzba płacząca, nazywana tak z pewnością z powodu swych długich, giętkich, opadających aż do ziemi gałęzi. Ściekające po nich krople deszczu przypominają łzy. Jednak inną, o wiele bardziej znaczącą jej cechą jest to, że przez cały rok pozostaje zielona. Zauważyli to już Chińczycy, dla których wierzba jest drzewem nieśmiertelności, mądrości, duchowej inspiracji i łączności z niebem. Również dla Tybetańczyków wierzba jest drzewem życia. Według niektórych legend chińskich żyjący w VI wieku p.n.e. Laozi – autor *Daodejing*, księgi, która dała początek religii taoistycznej – uwielbiał medytować w cieniu wierzby. Pod tym też drzewem Konfucjusz i Laozi przeprowadzili słynny dialog, po którym pierwszy z nich stwierdził: „Wiem, że ptaki latają, że ryby pływają, że czworonogi biegają. Zwierzęta, które biegają, mogą wpaść w sidła. Te, które pływają, mogą zostać złapane na haczyk, te, które latają, może dosięgnąć strzała. Jeśli chodzi o smoka, nie jestem w stanie powiedzieć, w jaki sposób podnosi się on do lotu i znika w przestworzach. Dziś spotkałem się z Laozi – można porównać go jedynie do smoka”<sup>19</sup>.

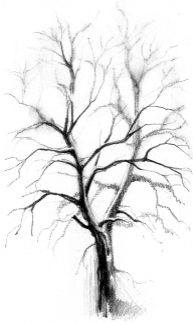
Dla Celtów wierzba była przede wszystkim drzewem, związanym z tradycją pochówku. Tumulusy – nasypy kamiennieo-ziemne w kształcie stożka, usypywane nad kamienną lub drewnianą komorą grobową – stawiane były najczęściej nieopodal wierzby płaczącej, nad brzegiem rzeki, jeziora lub w okolicy bagien. Często w kopkę wtykano witki wierzbowe, symbolizujące wieczny żal po stracie najbliższych. Z wierzbą wiązały się również inne wierzenia, niezwykle popularne w średniowieczu, których echa możemy od-

---

<sup>19</sup> Sseu-ma Ts'ien, *Che Ki*.

należć jeszcze dziś. Otóż wierzbę uznawano za drzewo o magicznej mocy ochronnej. Pod jej gałęziami można było nie tylko się schować, ale właściwie, jeśli tylko zaszła taka potrzeba, stać się niewidzialnym. Od najdawniejszych czasów wiadomo też, że napary z kory wierzby są świetnym remedium na bóle reumatyczne.





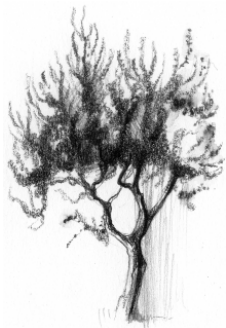
## LIPA MITYCZNA I LEGENDARNA

**L**ipa to drzewo o znanych i od wieków docenianych właściwościach leczniczych. Uznawano ją również za drzewo wróżebne. Jednak, mówiąc krótko, lipa tworzy osobną grupę na mapie drzew...

Według jednej z legend greckich, żyła kiedyś piękna kobieta, która nazywała się Filyra. Jej imię znaczyło po prostu *lipa*. Była córką Okeanosa, kochał ją zaś Kronos, na którego awanse również nie pozostawała obojętna. Jednak pewnego dnia ich związek odkryła żona Kronosa – Reja. Aby umknąć przed wzrokiem rozścieczonej małżonki, Kronos zamienił się w konia i posiadał Filyrę, po czym uciekł galopem. Ze związku tego urodził się centaur Chejron – pół koń, pół człowiek – słynny lekarz, mędrzec i wróżbita. Gdy Filyra zobaczyła potwora, którego powiła i którego miała karmić i wychowywać, poprosiła swego ojca, by w jakiś sposób uwolnił ją od tego obowiązku. Okeanos zamienił więc córkę w drzewo. W ten sposób na Ziemi pojawiła się lipa. Dzięki temu, że Chejron żywił się sokami lipy, swej matki, poznał niezwykle lecznicze i zapachowe właściwości tego drzewa oraz innych roślin, które od tej pory starał się wykorzystywać w leczeniu ludzi.

Zanim lipa stała się tak popularna, królując na placach europejskich wsi i miasteczek, pod której bujnym listowiem jakże przyjemnie jest się ochłodzić w upalne dni, przez wieki była drzewem, wokół którego w czasie pełni księżyca odbywały się tańce elfów. Lipa, jak sama nazwa wskazuje, kwitnie w lipcu, a jej kwiaty pachną mocno, słodko i przyjemnie. Według tradycyjnych przekazów, kwiaty lipy należy zbierać w okolicach dnia św. Jakuba, czyli 25 lipca, gdyż wtedy mają najwięcej leczniczych właściwości. Hil-

degarda z Bingen (1098–1179) w księdze *Physica* opisuje cudowne właściwości sproszkowanego korzenia lipy, stosowanego w chorobach serca: „Osoba, która cierpi z powodu dolegliwości serca, powinna wziąć korzeń lipowy, a najlepiej jego środkową część, i sproszkować go, a następnie jadać jak najczęściej. Serce wzmocni się i osoba ta poczuje się lepiej”. Lipa, symbol miłości, przyjaźni i wierności, ma wielkie serce.



## OLIWKA MITYCZNA I LEGENDARNA

**D**rzewo oliwne kojarzy nam się z wieloma pozytywnymi cechami. Jego owoc jest symbolem płodności, długowieczności i czystości, zaś gałązka oliwna – symbolem pokoju i dobrobytu. W antycznej Grecji oliwka była drzewem poświęconym Atenie – bogini wojny, córce Zeusa i Metis. Atenę przedstawia się jako kobietę uzbrojoną w tarczę i włócznię, noszącą hełm oraz pancerz z koziej skóry, który umożliwiał jej stawanie się niewidoczną. Na tarczy (egidzie) bogini znajduje się głowa Meduzy, której spojrzenie zamieniało w kamień, a którą Atena zamieniła w skrzydatego potwora z węzami zamiast włosów. Mimo wojowniczego charakteru Atena była opiekunką greckich miast. Drzewo oliwne było też drzewem Apollina, na którego cześć kapłani palili w świątyniach lampki oliwne. Jeśli wierzyć greckim podaniom, również maczuga Herkulesa wykonana była z drzewa oliwnego.

W Biblii drzewo oliwne uznawane jest za króla wśród drzew<sup>20</sup>, a z jego owoców wytwarza się święty balsam<sup>21</sup>. Autorzy Pisma Świętego z drzewem oliwnym – symbolem pokoju i sprawiedliwości – identyfikowali również Abrahama, pierwszego patriarchę, uważanego za ojca wszystkich ludzi na ziemi. Muzułmanie z kolei nazywali oliwkę drzewem błogosławionym. Jest to dla nich drzewo kosmiczne, filar, na którym spoczywa świat, przedstawiający Proroka, Człowieka Uniwersalnego, jedno z imion Boga. Wszystkie te szczegóły dobrze ilustrują, jak wielką rolę odgrywało dla ludów Bliskiego i Środkowego Wschodu drzewo oliwne. Właściwości jego owoców i wytworzonej z nich oliwy wciąż na nowo odkrywamy.

---

<sup>20</sup> Sdz 9, 8.

<sup>21</sup> Ez 16, 9.